

PAŹDZIERNIK	SŁOŃCE	
	Wschód	Zachód
	6-13	16-27
	KSIĘZYC	
23	Wschód	Zachód
	18-26	10-43
	Dł. dnia	
SOBOTA	10-14	6-32

Dziś św. Seweryna
Jutro św. Romana



10.000 robotników drzewnych w walce o zwykłą płac zagroziło strajkiem

Nad Warszawą ciąży nowa groźba olbrzymiego zatargu, który objąłby około 10 tysięcy robotników drzewnych.

Robotnicy drzewni już od lat kilku prowadzą walkę o zmianę warunków pracy oraz zwykłą dotychczasową stawek. Dotychczasowe konferencje nie przyniosły żadnych rezultatów i zarobki utrzymują się na bardzo niskim poziomie.

Robotnik drzewny w Warszawie przeciętnie zarabia nie więcej niż 30 do 40 groszy za godzinę bardzo ciężkiej pracy. Nieco wyższe zarobki posiadają jedynie mistrzowie i podmistrzowie tego zawodu. Robotnicy ci nie posiadają żadnej umowy, która by w ogólności regulowała wysokość ich zarobków, toteż stale narażani są na wyzysk ze strony przedsiębiorców.

Najintensywniejsze rozmowy w tych sprawach przeprowadzane były w ciągu ostatnich sześciu tygodni, nie przyniosły one jednak żadnych rezultatów, gdyż przedsiębiorcy oświadczyli, iż na umowę zbiorową się nie zgodzą. W imieniu dziesięciu tysięcy

robotników drzewnych, delegacji ich oświadczyli, że jeśli do soboty do godziny 6-tej po południu, umowa nie zostanie podpisana, robotnicy przystąpią do strajku.

Proponowana przez robotników umowa gwarantowałaby płacę minimalną od 90 groszy do zł. 1,30 za godzinę i dla pomocników stolarskich od 60 gr. do 80 gr. za godzinę. Poza tym domagała się surowego przestrzegania obowiązującego 8-godzinnego dnia pracy, który obecnie nie istnieje, gdyż przy pracy akordowej robotnicy zatrudnieni są często bez przerwy nawet po 12 i 13 godzin dziennie.

Ostatnio cała prasa polska przynosiła niemal codziennie wiadomości o represjach, stosowanych przez władze niemieckie wobec naszych Rodaków, zamieszkałych na Śląsku Opolskim i w Prusach. Takie wypadki, jak aresztowania działaczy polskich, zamykanie szkół polskich, rozciąganie organizacji polskich, zdarzają się po drugiej stronie kordonu na porządku dziennym. W chwili, gdy czynniki niemieckie czynią wszystko, by zgnieć ducha polskiego, członkowie mniejszości niemieckiej, zamieszkałej na terenie Woj. Śląskiego, korzystają z wielkiej swobody. Władze nasze odnoszą

się do Niemców z całą lojalnością i niechcimy nie przeszkadzać im w ich pracy. Porównując wzajemne stosunki obu państw do swych mniejszości narodowych, należy stwierdzić, iż władze nasze kierują się zbyt wielką tolerancją. Sprawa jest tym gorzej, iż korzystający z naszej gościnności członkowie mniejszości narodowej nadużywają tolerancji naszych władz. Przyjrzyjmy się sprawie bliżej.

Wiadomą jest na Śląsku rzeczą, że bardzo wiele przedsiębiorstw znajduje się jeszcze w rękach Niemców. Z tej też przyczyny wiele kierowniczych stanowisk jest obsadzonych przez ludzi, zaliczających się również do mniejszości niemieckiej, natomiast robotnicy to Polacy. W tych warunkach nie trudno o to że robotnik - Polak jest wyzyskiwany przez któregoś z pracodawców, co gorzej — robotników tych wyrzuca się nawet z pracy, gdy tylko odważy się upomnieć o przysługujące im prawa. Typowym przykładem są stowunki, panujące w największej mieczarni Woj. Śląskiego, Wilhelma Leuerena w Świętochłowicach. Zatrudnieni tam robotnicy, zorganizowani w związek zawodowy „Praca Polska” od dwóch lat zabiegają o u-normowanie ich płac, jednak bezskutecznie. Wszelkie starania robotników natrafiają na stanowczy opór ze strony właściciela, zaliczającego się do mniejszości narodowej niemieckiej. Kiedy załoga przystąpiła do strajku okupacyjnego, pracodawca zwołał wszystkich strajkujących, a nawet zaskarżył część robotników do sądu za rzekome naruszenie miru domowego. Trzej robotnicy, którzy

zasiedli za to na ławie oskarżonych w Sądzie Grodzkim w Chorzowie, zostali uwolnieni od winy i kary. Robotników tych musiano również przyjąć ponownie do pracy. Ale trudno. Tajemnicę wrogiego stosunku p. Leuerena do robotnika - Polaka wyjaśnił nam niżej podany dokument, który został nam przypadkowo w nasze ręce:

Kolonia niemiecka
Świętochłowice 13. 10. 1937.

Do Mieczarni Leuerena
w Świętochłowicach.

Prosimy o przysyłanie od chwili obecnej przez okres 4-tych tygodni na rachunek Kolonii Niemieckiej jeden litr mleka dziennie i 2 funty masła tygodniowo dla p. Marii Gawlik, Rudzka 8.

Heil Hitler
(—) E. Niemietz

Przew. Grupy Świętochłowickiej

Podany przez nas w doświadczeniu brzmieniu dokument ilustruje w dobitny sposób, że mniejszość niemiecka, wgl. przebywająca na terenie Woj. Śląskiego obywateli niemieccy porwalają sobie na zachwalstwo. Grupa Świętochłowicka kolonii niemieckiej zwraca się listownie do obywatela polskiego, którym jest p. Leueren, pozdrawiając go przez „Heil Hitler”. Dziwna wydaje się też okoliczność, że nie oburzył się tym sposobem pozdrowienia również właściciel mleczarni p. Leueren.

„Niebieskie listy” redaktorów „Kattowitzer Zeitung”

KATOWICE, 22. 10. (Tel. wł.).
We czwartek w godzinach popołudniowych w wydawnictwie dziennika niemieckiego „Kattowitzer Zeitung” przeprowadzono rewizję. Przyczyną rewizji było ustalenie faktu, iż w drukarni „Kattowitzer Zeitung” ukazywało się nielegalne i niezarejestrowane czasopismo niemieckie p. t. „Blaue Briefe” („Niebieskie Listy”).

Pismo to składało się z przedruków artykułów, zamieszczanych w niemieckiej prasie śląskiej przyczem zamieszczano w nim także artykuły, które uległy konfiskacie. Dobierano przy tym artykuły, obrazujące rzekome „prześladowania” mniejszości niemieckiej w Polsce, a zwłaszcza na Śląsku.

Te „niebieskie listy” wydawcy „Kattowitzer Zeitung” kołportowali przede wszystkim na Śląsku Opolskim, podniecając tam nastroje antypolskie.

W ostatnią środę w Piekarach Śląskich aresztowano niejaką Ernestę Zwong, przy której znaleziono kilkadziesiąt egzemplarzy tego

nielegalnego pisma, które jak stąd wynika, kołportowane było także na Śląsku.

W wyniku rewizji, która ujawniła szereg kompromitujących materiałów, aresztowano naczelnego redaktora „Kattowitzer Zeitung” Heintze’a Webera, dyrektora wydawnictwa dr. Horsta Kriedte, kierownika ekspedycji Eryka Sowodlisa, oraz redaktora odpowiedzialnego Heintza Kosteke.

Ujawnione fakty świadczą o niesłychanej bezczelności redaktorów i wydawców niemieckiego dziennika z Katowic, którzy podczas gdy prasa polska na Śląsku Opolskim poddana jest niesłychanym rygorom reżimu policyjnego i ma zupełnie zamkniętą usta, odważyli się najsławniej w świecie wydawać nielegalne pismo o treści wybitnie prowokacyjnej.

Należy zaznaczyć, że „Kattowitzer Zeitung” od dłuższego czasu już cierpi na olbrzymi spadek nakładu, tak że pismo to utrzymuje się jedynie z subwencji pod różnymi postaciami napływających z zewnątrz.

Polska Spółka
Onafowa
Sprzedaż i dostawa do płuc węgla dąbrowickiego i górnośląskiego, koksów górnośląskiego i gazowego, drzewa sosnowego, dębowego i bukowego.
HURT — DETAL.

Kronika prowincjonalna

CZESTOCHOWA

LUSTRACJA DOROŻEK

Komisja starościńska przeprowadziła w Częstochowie lustrację koni dorozkarskich. Na 96 dorozek nie stawili się do lustracji 5. Z lustrowanych nakazano wycofać 25 proc. koni, jako całkowicie nie nadających się do dorozek.

KRAKÓW

POGRZEB PROF. KŁODZIŃSKIEGO

W swartek, na omentarz rakowicki odbył się pogrzeb prof. wydziału prawa na uniwersytecie Jagiellońskim, dr. Kłodzińskiego. W pogrzebie wzięli udział profesorowie oraz liczna młodzież. Nad trumną przemówił prof. Wolter.

KIELCE

KOZUŁO HANDLU CHRZEŚC.

W Kielcach zaobserwować można ostatnio wzmocniony rozwój handlu chrześcijańskiego.

W Kielcach powstało w ciągu III kwartału w b. r. kilkanaście dużych sklepów chrześcijańskich, cieszących się poparciem społeczeństwa.

Kupcy z Poznańskiego organizują kursy dla kupiectwa chrześcijańskiego. Kursy dla drobnych kupców wielkich organizowane są przez chrześc. związek „dla chrześc. kupiectwa” wspólnie ze Stow. młodzieży katolickiej.

Akcja spolszczenia handlu objęła również powiat miechowski.

WZROST SKARŻYSKA

Bilans sezonu budowlanego w Skarżysku przedstawia się w tym roku wyjątkowo okazale.

Miasto to, które rozrasta się w bardzo szybkim tempie (z osady, liczącej w roku 1923 około 7000 mieszkańców, powstało dziś miasto o ok. 20.000 ludności), wybudowało w tym roku najwięcej ze wszystkich miast w powiecie koneckim, bo około 150 nowych budynków jedno, dwu, trzy i czteropiętrowych, odpowiadających wzorcowym wymaganiom urbanistycznym.

Budownictwo Skarżyska opiera się na inicjatywie i kapitale prywatnym. Równocześnie z rozwojem budownictwa założono 12 nowych ulic i placów.

LWÓW

KU CZCI ŚW. JANA

W akademickim kościele św. Anny odbywają się uroczystości ku czci św. Jana Kantego. Codziennie przez prefektów szkół krakowskich odprawiane są Msze św. w kaplicy przy mieszkaniu świętego, w gmachu Biblioteki Jagiellońskiej.

ROZBUDOWA

Komitet rozbudowy w roku ubiegłym udzielił 171 pożyczek na sumę zł. 1.200.000 na budownictwo blokowe i 123 pożyczek na sumę zł. 740.000 na budownictwo drobne.

IMPRESARIO OSZUST

Ostatnio wpłynęło doniesienie na impresario Abrahama Horowicza który sprzeniewierzył należne zespołowi cyganów węgierskich pieniądze, aniemo żliwił je im powrót do domu.

MORDERSTWO I SAMOBÓJSTWO

Roman Prochyszyn zastrzelił swą narzeczoną Morawską poczyn sam popełnił samobójstwo. Powodem tragedii był zamiar Morawskiej wyjścia za mąż za kogoś innego, mającego posadę.

LUBLIN

STRAJK ROBOTNIKÓW ROLNYCH

(JK.). W majątku Podzamcze należącym do hr. Franciszka Zamoyskiego wybuchł strajk robotników pracujących przy skłórkach drzewek ogrodniczych. Strajkuje 40 robotni-

ków. Powodem strajku jest nieregulowanie należności za miesiąc września. Strajk ma przebieg spokojny.

ZYDZI DEMONSTRACJA

(JK.). Na dzień 19 października r. b. zydzi proklamowali strajk protestacyjny przeciwko „ghetto lawkowemu” na wyższych uczelniach. Strajk ten miał odbyć się w Lublinie i objął wszystkie sklepy i przedsiębiorstwa żydowskie. Lublinianie z prawdziwą przyjemnością patrzyli na pozamykane sklepy żydowskie. Szkoda, że demonstracja trwała tak krótko.

ZA PRACĘ NADLICZBOWĄ

(JK.). Za prowadzenie pracy w godzinach nadliczbowych odpowiadało przed inspektorem pracy 169 osób, którym wymierzono łączną karę 5000 złotych. Za inne uchybienia ukaranych zostało 80 osób.

OSTRÓW

POŻAR MŁYNA

(c) W Kobylnie wybuchł pożar w młyńskim parowym p. Joanny Trynkowej. Pastwą płomieni padło przeszło 100 cetr zboża, 50 cetr maki oraz cała maszynieria. Straty wynoszą ponad 60.000 zł.

ZATWIERDZENIE BURMISTRZA

(c) Wybrany ponownie na stanowisko burmistrza m. Jarocina p. Edmund Rogalski został w tych dniach zatwierdzony przez Urząd Wolewodzki w Poznaniu. Ze względu na dotychczasowe nieprzerwane pełnienie funkcji burmistrza przez 12-cie lat władze odstąpiły od zaprzysiężenia i wprowadzenia w urząd obecnego burmistrza.

OSOBISTE

(c) W tych dniach złożyli egzamin adwokacki przed komisją egzaminacyjną w Poznaniu pp. Witold Koncinski i Kazimierz Malecki. P. Witold Kópczyński aplikował u p. adw. Winkowskiego w Ostrowie, a p. Kazimierz Malecki u pp. adwokatów Kułbika i Kwiatkowskiego w Ostrowie.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC” POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: „Dowód osobisty”, premiera.

TEATR WIELKI: „Madame Butterfly” z gość. wyst. TEIKO KIWA.

KINA

APOLLO: „Nie ufaj mężczyźnie”.

CORSO: „Nowe przygody tarzana”.

GLORIA: „Ordynat Michorowski”.

GWIAZDA: „Trafił”.

METROPOLIS: „Nieznajoma dziewczyna”.

OSWIATOWE T. C. L.: Dziś o godz. 4: „Rita Rago”, o 6 i 8: „Złoto”.

RENAISSANCE: „Niesamowitość”.

SŁOŃCE: „Melodie z nad Dunaju”.

SPINKS: „Walc Cesarzów”.

SWIT: „New York — San Francisco”.

TECZA-Lazarz: „Ogród Allacha”.

TECZA-Wilda: „Pokusa”.

WILSONA: „Dyplomatyczna żona”.

ODCZYTA AMBASADORA ANGLII Staraniem Towarzystwa Polsko-Angielskiego w Poznaniu odbył się w środę w małej auli Uniwersytetu odczyt ambasadora Anglii sir Howard Kennarda p. t. „The British character”.

Za ciekawą i dowcipną przemówienie nagrodził prelegenta oklaskami liczną

zebrani zwolennicy zblżenia polsko-angielskiego. Słowo wstępne wypowiedział inż. Krause w zastępstwie nieobecnego prezesa prof. dr. Dembińskiego. (h. s.)

Z ZYCIA KOŁ T. C. L.

W zoty w sali „Belwederu” organizują Akademickie Koła T. C. L. wieczorek zapoznawczy z pokazem tanców narodowych w kostiumach. Wstęp 99 groszy. (h. s.)

PIERWSZA HURTOWNIA ZEGARMISTRZOWSKA

Z inicjatywy prezesa poznańskiego Koła Związku Polskiego, znanego zlotnika - jubilara, p. Henryka Kruka, organizuje się pierwsza w Polsce chrześcijańska hurtownia zegarków. Mimo trudności, związanych z ograniczeniem dewizowymi i importowymi należy spodziewać się w najbliższym czasie uruchomienia tej tak koniecznej placówki. (h. s.)

PÓŁ ROKU NIEWINIENIE W WIEZIENIU

Sąd Apelacyjny w Poznaniu ulewnił podjętą przez niego podpalenie własnego tartaku w Wągrowie p. Edwarda Genego. U niewinnym spędził blisko pół roku w więzieniu i niedomaga poważnie na zdrowiu, licząc 66 lat życia. Dobrze, że tym razem sprawiedliwość okazała się dość szybka, lecz kto zwróci zdrowie? (h. s.)

Wykonanie szk eleatów

W czasie robót kanalizacyjnych na ul. Zakroczymskiej robotnicy wykopalili 20 szkieletów ludzkich. Powiadomiona policja wszczęła dochodzenie przesyłając kości do prosektorium.

W PIOTRKOWIE TRYB.

saprenumerować „ABC” można u p. Leona Palucha, ul. Słowackiego 35.

OGŁOSZENIA DROBNE

ROZNE

BURKI podróżne, kurtki do gospodarstwa i do polowania na futrze gotowe i na zamówienie; jełsonki i garnitury wyłącznie na zamówienie; tania i solidnie. Józef Grzesik, Warszawa, Elektra 49, parter w podwórzu. Telefon 259-03.

Bogactwo uśmiecha się każdemu. Zbieranie znaczków pocztowych jest popłatne, pouczające, lekkie. Zbieramy wszyscy, tworzymy miliona armię zbieraczy wzorem innych państw. Czytajcie największe pismo filatelistyczne Polski, „Zaobonowacz pocztę” lub „Administracja „Kurier — Filatel”. Bydgoszcz, Pomorska 36. Numery okazowe bezpłatnie.

Żapki wojskowe, polskie, urzędnicze, a także sportowe, szoferskie, studenckie, uczniowskie, policja: Cieszkowski, 12 Nowy Świat 12. Uwaga! obok Agnitu, tel. 9-86-98.

Kapelusze męskie i damskie, przetrzymam na modne fasony, odwiecam, farbuję. Cieszkowski 12 Nowy Świat 12. Uwaga! obok Agnitu, telefon 9-26-98.

KUPNO, SPRZEDAŻ

Maszyny do pisania Turpe, podróżne, biurowe: arytymometry Thales; duży wybór na czyn okazjonalnych. Sprzedaż — Kupno — Remonty. Maczuder, Marszałkowska 88 tel. 700-05.

Radio Telefunken, Echo, Union. Warunki dogodny. Ceny fabryczne „Ormonde” Jasna 5 (Filharmonia).

NAUKA I WYCHOWANIE

KROJU modelowania życia, wyuczają gruntownie Kursy Irene Pieśko, Nowogrodzka 36, stojąc dla Czytelniczek ABC specjalnie wlg. Zapisy codziennie.

Wypadek w Warszawie. Władze nasze odnoszą



Światło z Leszczkowa

W dniu 11 września br. odbyło się poświęcenie nowych budynków w Leszczkowie. Sam fakt poświęcenia świadczyłby tylko o zachowaniu pięknej tradycji chrześcijańskiej przez właścicieli, gdyby nie szereg okoliczności, wymagających zwrócenia u-

wagi na elementy plemiennicze w działalności właściciela Romana Żurawskiego.

Zakłady włókiennicze powstały w Leszczkowie w roku 1923 z bardzo skromnego poczynku... zgrzeblarki czyli t. zw. grempla do czesania i naczyń do czyszczenia wełny dostarczanej przez miejscowych włóciarzy, stopniowo przybyła prężność do wyrobu przędzy i folusz do zbijania wełny, znów w charakterze produkcji pomocniczej dla miejscowego włóciarstwa.

Z tak skromnych początków powstała imponująca placówka, zatrudniająca obecnie przeszło 300 osób, produkująca piękne samodzielną na ubrania, plecy, koce i t. p.

Właściciele nie poszli szlakiem utartym produkcji szablonowej charakterystycznej dla okręgu łódzkiego, lecz stworzyli podstawy egzystencji firmy wyrobem tkanin oryginalnych. Jeśli samodzielną szkiełkę zdobyli sławę światową, dlatego nie mają jej zdobyć samodzielną Leszczkowie.

W ten sposób paruset włókienniczy majątek państwa Żurawskich stał się ośrodkiem wzorowego przemysłu opartego na inicjatywie organizatorów i kwalifikowanej pracy miejscowego włóciarstwa.

Właściciele są słuszenie dumni ze swej pracy i traktują ją jako przykład godny do naśladowania przez innych ziemian we wszelkich dziedzinach wytwórczości krajowej.

Podnieść należy, że Leszczków dały do oparcia produkcji w 100% na wełnie polskiej.

Kompozycja kolorów i deseni artystycznych kieruje żona właściciela p. Karolina Żurawska, dążąc do urozmaicenia produkcji i unikania masowego wytwarzania jednego typu.

W ten sposób Leszczków położony koło Sokala (st. kol. Belz) jest ogniskiem propagandy polskiej na wscho dzie.

Unikając żydowskiego pośrednictwa, Leszczków dociera bezpośrednio do konsumenta, stworzył własne placówki sprzedaży we wszystkich niemal większych miastach Polski — w Warszawie zaś 3 — (Al. Jerozolimskie 20, Krakowskie Przedm. 13 i Wierzbowa 2).

Zakładom Leszczkowie życzymy dalszego rozwoju gdyż sam fakt ich istnienia jest dowodem o-płacalności własnych wysiłków bez pomocy kapitału zagranicznego i anonimowego.

A. G.

MEBLE

stylowe i nowoczesne Salony, Gabinet, Sy-pialnie, Stołowe oraz urządzenie kuchni, przedpokojów i sypialni poje-dynczych. Dział mebli tapicerzkiej poleca A. Lenczewski i Ska, Mazowiecka 10

MEBLE

firma chrześcijańska „Cieszkowski” Plac Trzech Krzyży 13 poleca duży wybór nowoczesnych mebli. Warunki dogodne. Sztuki pojedyncze.

TAPCZANY

higieniczne tapicer-skie nowoczesne, to-tele klubowe wyrób własny poleca H. Bielawski, Zielna 17. front.

PRACE ZAOFIAROWANE

Jak otrzymać pracę? Zwrócić się do Administracji „ABC” Warszawa, Al. Jerozolimskie 3a. Ogłoszenia o poszukiwaniu i zaofiarowaniu pracy zamieszczamy z uprzedzeniem 80 grosi. W wypadkach uzasadnionych bezpłatnie.

Najlepsze PACZKI JANA GAJEWSKIEGO w Polsce

M. RSZĄKOWSKA 59 róg Koszykowej
Filia CHMIELNA 49 KAWIARNIA